

BITWA POD

DEBEM

1831

WIELKIM

komiks historyczny



DRUK:

Drukarnia DRI MARKETING Marcin Tkaczyk
ul. Złota 61/100, 00-819 Warszawa

WYDAWCA:



Gmina Dębe Wielkie
Ul. Strażacka 3
05-311 Dębe Wielkie
www.debewielkie.pl

Projekt okładki:

Rafał Mróz, Marcin Skoczek

Rysunki:

Rafał Mróz

Scenariusz oraz kolory:

Marcin Skoczek

Redakcja: Krzysztof Kalinowski, Bogdan Kuć.

Konsultacja historyczna: Bogdan Kuć, Jan Majszyk

© Copyright by Gmina Dębe Wielkie, 2014 rok.

ISBN 978-83-932693-8-9



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie
Operacja mająca na celu zachowanie dziedzictwa historycznego regionu
poprzez wydanie komiksu związanego z Powstaniem Listopadowym
pod Dębem Wielkim Pt. „Wygraj Bitwę Pod Dębem Wielkim”
Współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 Leader
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013

BITWA POD DĘBEM WIELKIM 1831

komiks historyczny

„W imię Boga za naszą i waszą wolność.”



Dębe Wielkie, A.D. 2014

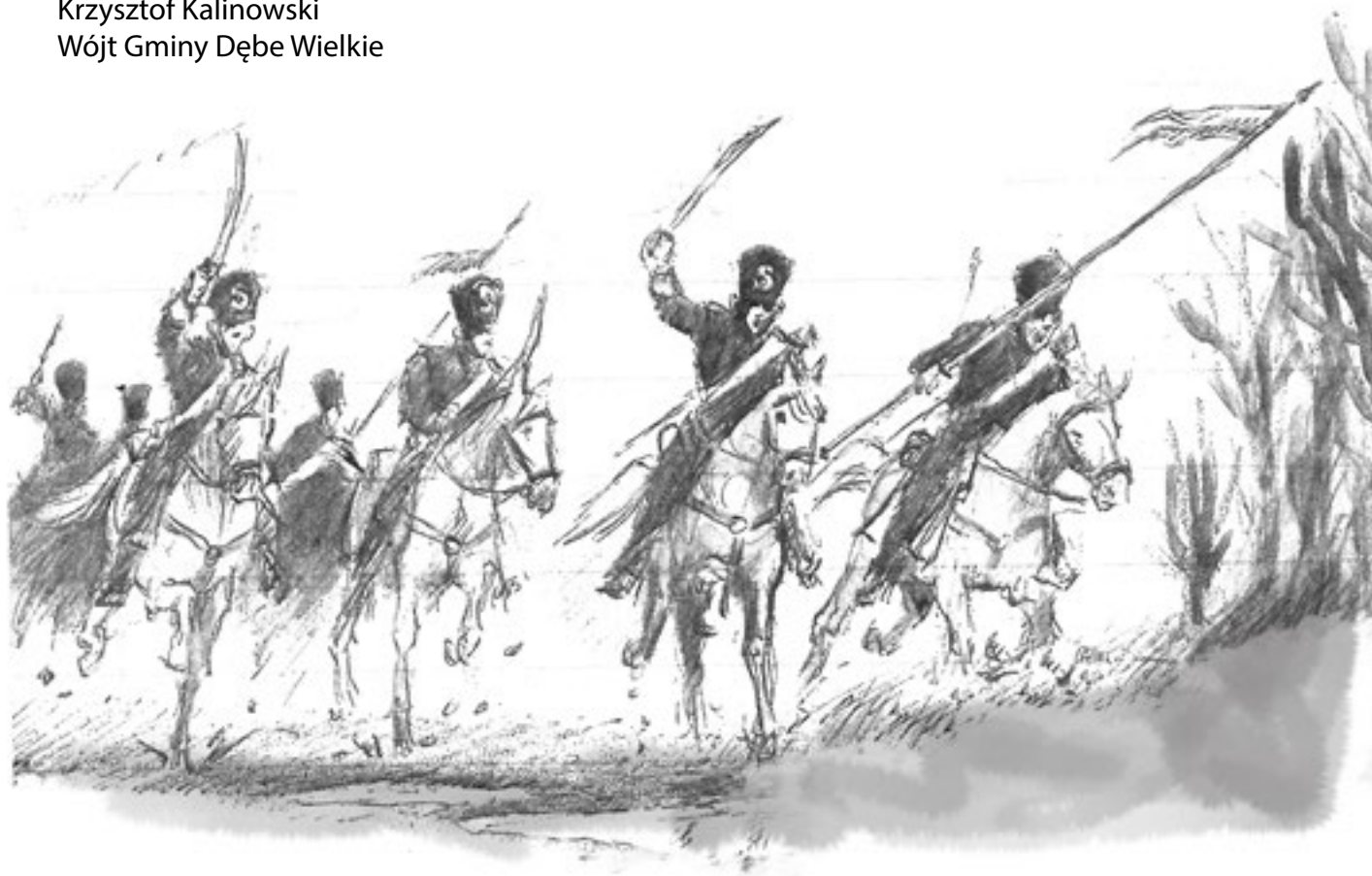
Wstęp

Powstanie Listopadowe przeciętnemu Polakowi kojarzy się najczęściej z atakiem na Belweder, krwawą bitwą pod Olszynką Grochowską czy Wawrem oraz pogromem powstańców pod Ostrołęką. Mniej znanym, choć równie istotnym, wydarzeniem wojny polsko-rosyjskiej była zwycięska dla Polaków bitwa stoczona 31 marca 1831 roku pod Dębem Wielkim. Ta ówczesna wieś, położona na starym trakcie brzeskim 30 km na wschód od Warszawy, była świadkiem ofiary wstawionych we wspomnianych bitwach żołnierzy 4 i 8 pułku piechoty liniowej oraz szarzy polskiej jazdy, z udziałem 2 pułku strzelców konnych, dywizjonu karabinierów, jazdy poznańskiej i 5 pułku ułanów Ordynacji Zamojskiej. Wygrana bitwa, będąca początkiem wiosennej ofensywy, w której po stronie polskiej stanęło ok. 55 tysięcy żołnierzy, była momentem zwrotnym powstania.

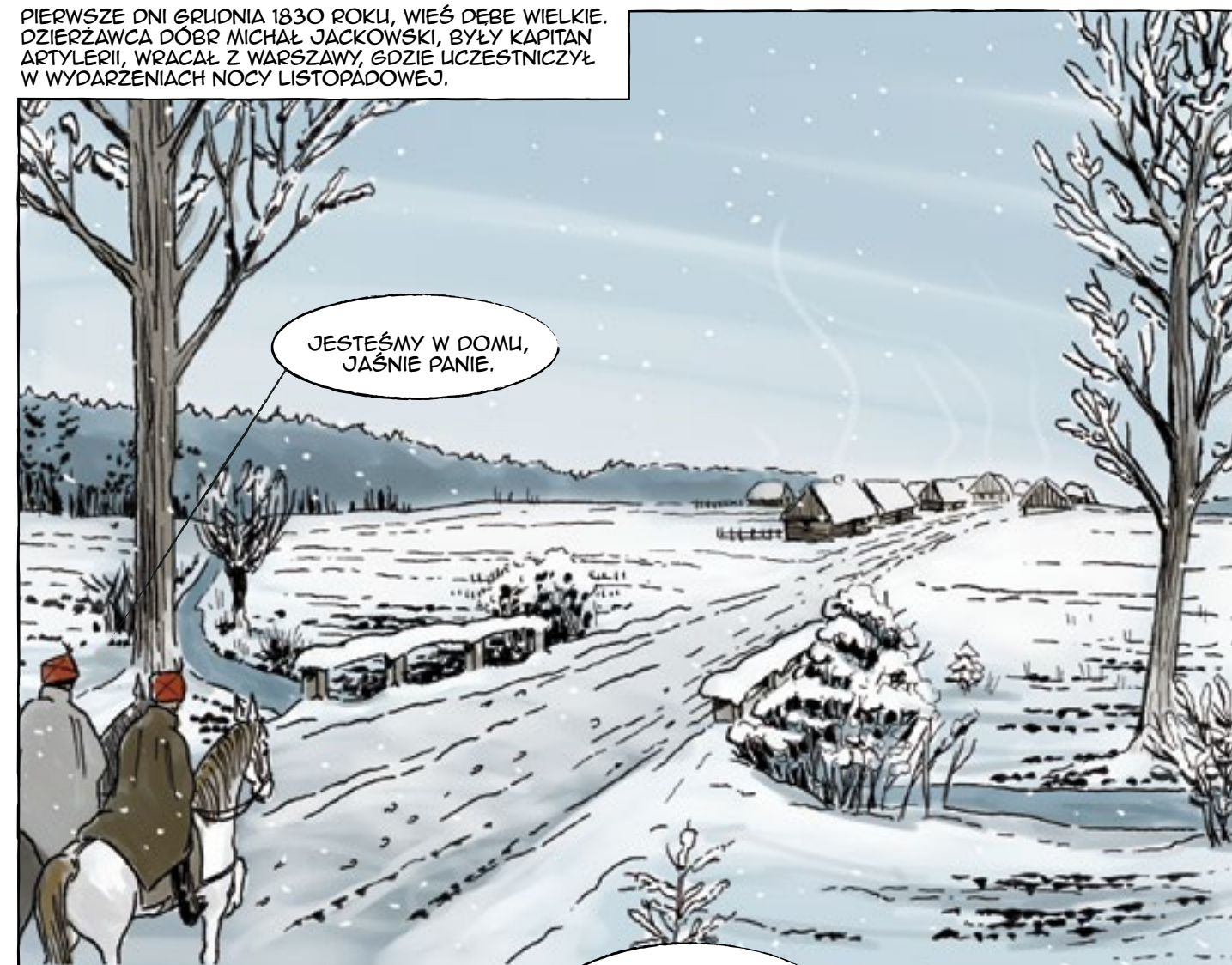
Rozbicie VI korpusu generała Rosena przez zgrupowanie dowodzone przez generała Jana Skrzyneckiego tchnęło wiarę w Polaków i nadzieję na pokonanie całego carskiego wojska. To dzięki tej bitwie droga do magazynów rosyjskiej broni i zaopatrzenia w Siedlcach zdawała się stać otworem. O randze zwycięstwa pod Dębem Wielkim świadczy fakt, że Rząd Narodowy zarządził na Wielką Sobotę, czyli na dwa dni później, uroczyste nabożeństwo w katedrze Świętojańskiej w Warszawie, jako dar dziękczynny. Ołtarz zdobiły zdobyte chorągwie. Nabożeństwo zgromadziło dygnitarzy cywilnych i wojskowych, liczne oddziały armii i mieszkańców stolicy. Niestety, ofiara krwi nie została w należyty sposób wykorzystana, a dalsze błędne decyzje taktyczne przyczyniły się do upadku powstania.

Powstanie Listopadowe doczekało się wielu opracowań. W znakomitej większości publikacje przygotowywane są przez naukowców, historyków, a ich język jest często mało przystępny. Wydanie komiksu poświęconego temu okresowi ma ułatwić poznanie historii, która rozgrywała się w Królestwie Polskim w 1830 i 1831 roku. Dzięki plastycznym obrazom możemy poznać nie tylko przebieg działań czy postacie głównych bohaterów, ale również wygląd żołnierzy poszczególnych formacji wojskowych. Ta forma przekazu historycznego zdaje się być szczególnie przystępna dla dzieci i młodzieży, która powinna wzrastać poznając historię swojej ojczyzny – tej małej i dużej.

Krzysztof Kalinowski
Wójt Gminy Dębe Wielkie



PIERWSZE DNI GRUDNIA 1830 ROKU, WIEŚ DĘBE WIELKIE. DZIERŻAWCA DÓBR MICHAŁ JACKOWSKI, BYŁY KAPITAŃ ARTYLERII, WRACAŁ Z WARSZAWY, GDZIE UCZESTNICZYŁ W WYDARZENIACH NOCY LISTOPADOWEJ.





WŁOŚCIANIE I CHŁOPI Z GMINY DEBE WIELKIE
OCHOCZO ZGŁASZALI SIĘ DO WALKI.



MINĘŁA DOBA,
A ZĘŁOŚIŁO SIĘ JUŻ
1600 LUDZI Z RÓŻNYM
UZBROJENIEM.

WIEDZIAŁEM,
ŻE MOGĘ NA WAS
LICZYĆ!



JAŚNIE PANIE,
ARESZTOWALIŚMY
TYCH DWÓCH MŁODYCH
LUDZI. PODEJRZANIE
SIĘ ZACHOWYWALI...



PRZESZUKAĆ
ICH!

LITOŚCI!
MY ZBŁĄDZILI, DROGI
DO DOMU SZUKAJĄC.
JAM JEST Z SOKOŁOWA,
A KOLEGA Z WĘGROWA
POCHODZI.



ZNALEŻLIŚMY
PONAD TYSIĄC
ZŁOTYCH
W ROSYJSKICH
RUBLACH!



GADAĆ SKĄD TO
MACIE, PSUBRATY!
GADAĆ, BO KAŻE
WYCHŁOŚTAĆ!

LITOŚCI, JAŚNIE
PANIE! ZRABOWALIŚMY
JE NA NOWYM ŚWIECIE
U ROSYJSKIEGO JENERAŁA
SKRYBICKIEGO. JEMU
NIE BYŁY JUŻ
POTRZEBNE....



JEŚLI NAS WYPUŚCIE
NA WOLNOŚĆ, TO WSKAŻEMY
WIEKSZĄ SUMĘ PIENIEDZY
SCHOWANĄ MIEDZY SZTACHETAMI
DRZEWA W SZULCU...

NIE BĘDZIECIE ZE
MNA NEGOCJOWAĆ!
STRAŻ! ZABRAĆ ICH I TRZYMAĆ
POD KLUCZEM!



...A WŁOŚCIANOM
PRZEKAŻCIE, ŻE JUTRO
WYRUSZAMY DO WARSZAWY
POMÓC POWSTAŃCOM
I ODDAĆ ZŁOTO DO
KASY PAŃSTWOWEJ.

WARSZAWA. ZREWOLTOWANE JEDNOSTKI
POWSTAŃCZE WCIAŻ POZOSTAWAŁY NA
ULICACH. DOKUCZAŁ GŁÓD I CHŁÓD.

"RADA ADMINISTRACYJNA
NAWOLUJE DO PORZĄDKU!
WŁASNYM UMIARKOWANIEM
JEDYNNIE OCALIĆ SIĘ MOŻECIE
OD POGRAŻENIA SIĘ W PRZE-
PĄŚCI, NAD KTÓRĄ STOICIE!
WRÓĆCIE ZATEM DO PORZĄDKU
I SPOKOJNOŚCI, A WSZELKIE
UNIESIENIA NIECH PRZEMINA
Z NOCĄ, KTÓRĄ JE
POKRYWAŁA!"

W POSZUKIWANIU POŻYWIEŃIA ROZBIJANO
SKLEPY. Z WYŁAMANYCH SZTACHET PALONO
OGNISKA...

RANNYM NIE DAWAĆ
WÓDKI I WINA, TYLKO
ROSOŁY I BULIONY!

DNIA 5 GRUDNIA 1830 R. NAJWYŻSZĄ WŁADZĘ W KRÓLESTWIE
OBJĄŁ GENERAL JÓZEF CHŁOPICKI, OGŁASZAJĄC SIĘ DYKTA-
TOREM. JEGO PIERWSZYM STARANIEM BYŁO ZABEZPIECZENIE
ODWROTU KSIĘCIA KONSTANTEGO PAWŁOWICZA ROMANOWA.

BEZWZGLĘDNE ZAKAZUJĘ
POŚCIGU ZA CESARZEWICZEM,
A WOJSKOM PRZYBYWAJĄCYM
DO WARSZAWY NAKAZUJĘ
PODRÓŻOWANIE BOCZNYMI
DROGAMI, BY NIE NATKNELI
SIĘ NA CARSKIEGO BRATA!

WŁADZOM WOJSKOWYM
ORAZ ADMINISTRACYJNYM
NAKAZUJĘ, BY DOSTARCZYŁY
KONSTANTEMU ŚRODKÓW
PRZEPRAWY, ŻYWNOŚCI
I PASZY...

OSTUDZĘ TEN REWOLUCYJNY
ZAPĄŁ I POWSTRZYMIAM GROŻĄCĄ
NAM WOJNĘ Z ROSJĄ. KSIĄŻĘ LUBECKI
BĘDZIE W MOIM IMIENIU NEGOCJOWAŁ
Z CAREM SPOSÓB I WARUNKI
LIKWIDACJI POWSTANIA.

NASTĘPNEGO DNIA JACKOWSKI NA CZELE WŁOŚCIAN
ODBYŁ UROCZYSTY PRZEMARSZ ULICAMI WARSZAWY.



WIWAT!!!

NIECH
ŻYJE!!!



PO TYM UDAŁ SIĘ POD DOM DYKTATORA CHŁOPICKIEGO,
LECZ TEN NIE RACZYŁ SIĘ POKAZAĆ. PRZYSŁAŁ SWOJE-
GO ADIUTANTA WŁADYSŁAWA ZAMOYSKIEGO.

MOŚCI JACKOWSKI,
GENERAŁ PRZYSŁA MNIE
Z PODZIĘKOWANIEM ZA TWÓJ
TRUD ORAZ Z ROZKAZAMI...



MACIE WRÓCIĆ
DO DOMÓW, BYŚCIE
W MIEŚCIE NIE BYLI
PRZESZKODA
I POWODEM DO
ZAMIESZANIA.

TYLKO KSIAŻE ADAM CZARTORYSKI,
KTÓRY WŁAŚNIE NADJECHAŁ, OKAZAŁ
WIELKIE UCZUCIE RADOŚCI NA WIDOK
ODDZIAŁÓW Z DĘBEGO.



MOŚCI ZAMOYSKI, TO
NIE PRZESZKODA, TYLKO
POWÓD DO DUMY! KOŚCIUSZKO
Z KOSYNIERAMI DOKONYWAŁ
CUDÓW WALECZNOŚCI!



ZAPRASZAM DO
SIEBIE DO DOMU NA
POSIŁEK. Z PEŁNYM
BRZUCEM ŁATWIEJ
BĘDZIE SIĘ ZASTANOWIĆ,
JAKIE KROKI DALEJ
POCZYNIĆ....



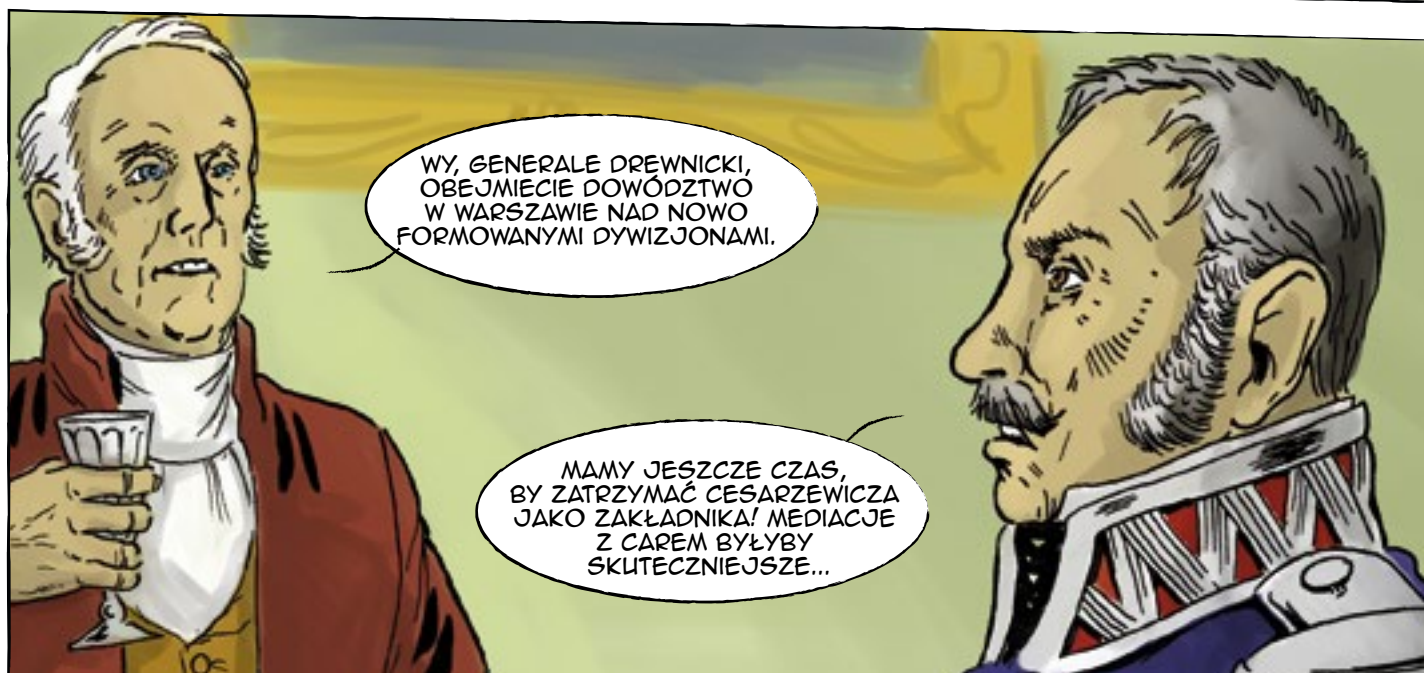
OTO PISEMNE
PODZIEKOWANIE
ZA ZWROT SKRADZIONYCH
PIENIEDZY. TERAZ POWSTA-
COM PRZYDA SIĘ KAŻDA
KWOTA.

ZOSTANIECIE TEŻ
AWANSOWANI DO STOPNIA
MAJORA. POTEM WYJEDZIECIE
DO LUBLINA, BY TAM
ZORGANIZOWAĆ NOWE
FORMACJE WOJSKOWE.



SPOŚRÓD WŁOŚCIAN
Z DEBEGO, WIELU DAWNYCH
DYMISJONOWANYCH ŻOŁNIERZY
I NAJZDOLNIEJSZYCH MŁODYCH
PRZEZNACZYMY DO PUŁKÓW.
RESZTA WRÓCI DO DOMÓW.

TAK JEST!



WY, GENERALE DREWNICKI,
OBEJMIECIE DOWÓDZTWO
W WARSZAWIE NAD NOWO
FORMOWANYMI DYWIZJONAMI.

MAMY JESZCZE CZAS,
BY ZATRZYMAĆ CESARZEWICZA
JAKO ZAKŁADNIKA! MEDIACJE
Z CĄREM BYŁBY
SKUTECZNIEJSZE...



ALE, PRAWDĘ MÓWIAC,
WOLAŁBYM RZUCIĆ JEGO GŁOWĘ
POD STOPY PIERWSZYCH
KOLUMN MOSKIEWSKICH, KTÓRE
MIKOŁAJ BY POŚŁAŁ DLA STŁUMIENIA
NASZEGO POWSTANIA!

POWŚCIGNIJCIE WODZE,
GENERALE. JEST JESZCZE NADZIEJA,
ŻE DO WOJNY NIE DOJDZIE...

BRZEŚĆ. ODWRÓT WOJSK WIELKIEGO
KSIĘCIA KONSTANTEGO. WSZYSCY ROŚ-
JANIE, OD ŻOŁNIERZY DO GENERAŁÓW,
BYLI NIEZMIERNIE STROSKANI, STRUDZENI
I ZNIECHECENI. WŚRÓD NICH ZNAJDOWAŁY
SIĘ TEŻ POLSKIE JEDNOSTKI, KTÓRE
POZOSTAŁY WIERNE ZABORCY.



DZIEŁO MOICH 16 LAT
ZNISZCZYLI PODCHORAŻOWIE,
STUDENCI I MŁODZI OFICEROWIE.
PRZYKRY TO KONIEC MOJEJ
DZIAŁALNOŚCI SŁUŻBOWEJ...



GENERALE TURNO,
DOCHODZIMY DO GRANICY.
PRZYSTANE NA WASZA
PROŚBĘ I POZWOLE
WAM WRÓCIĆ DO
WARSZAWY.



SPEŁNILIŚCIE WASZ
OBOWIĄZEK, OBECNIE IDZIE
POŁĄCZYĆ SIĘ Z ROZWAŻNYMI
POWSTAŃCAMI. DOSTANIECIE
ODE MNIĘ CART BLANCHE.



O EWENTUALNYM
ATAKU UPRZEDZIE
RADE ADMINISTRACYJNA
48 GODZIN WCZEŚNIEJ.
LICZCIE ZAWSZE NA
MOJĄ PRZYJAŻŃ.

KONSTANTY PRZESZEDŁ OSTATECZNIE GRANICE
KRÓLESTWA POLSKIEGO 13 GRUDNIA 1830 R.



„MIKOŁAJU, JESZCZE RAZ POŚWIECAM
WASZYM WZGLĘDOM ZBŁĄKANY NARÓD,
KTÓRY NIE JEST WINIEN W CAŁOŚCI.
LITOŚCI DLA NICH, DROGI I NIEZRÓWNY
BRACIE, I WYROZUMIAŁOŚCI DLA NICH
WSZYSTKICH. OTO BŁĄGANIA BRATA,
KTÓRY MIAŁ NIESZCZĘŚCIE POŚWIECIĆ
LEPSZĄ CZĘŚĆ SWEGO ŻYCIA NA
ZORGANIZOWANIE ARMII, KTÓRA
ZWRACA OREŻ PRZECIWKO
SWOJEJ OJCZYZNIE.”



„PODDANIE MUSI BYĆ BEZWZGLĘDNE.
OBIECUJE TYLKO AMNESTIĘ DLA
MNIEJ WINNYCH, A NIC POZA TYM.
PRZY KAPITULACJI NIE DAM ŻADNYCH
ZARECZEŃ KONSTYTUCYJNYCH.
KTO Z DWOJGA POWINIEN ZGINAĆ
- BO ZGINAĆ PRAWDOPODOBNIE
TRZEBA - ROSJA CZY POLSKA?
DECYDUJ SAM.”

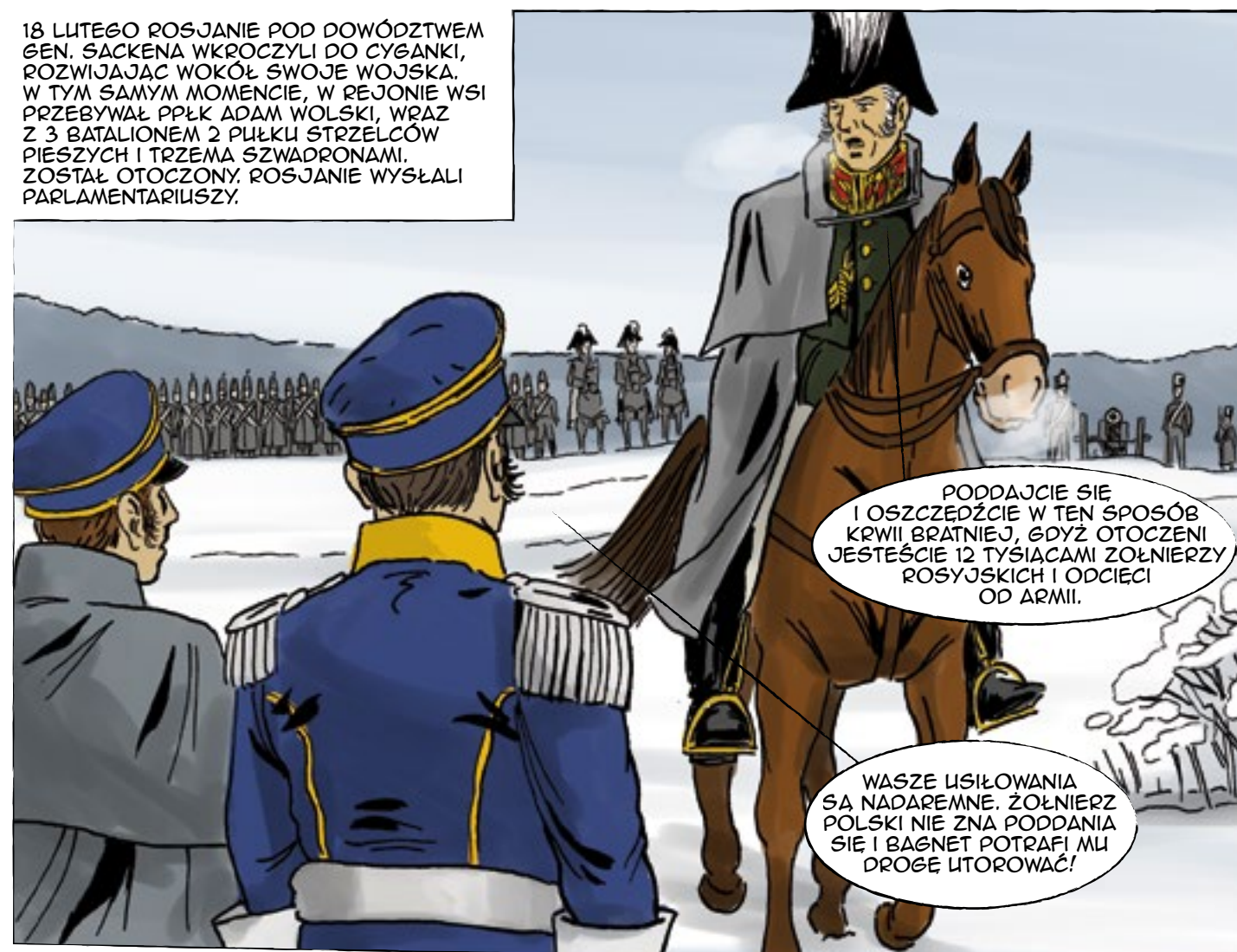


W DNIACH 5-6 LUTEGO, STO TRZYDZIEŚCI TYSIĘCY ŻOŁNIERZY ARMII CARSKIEJ, POD DOWÓDZTWEM IWANA DYBICZA, PRZEKROCZYŁO GRANICE KRÓLESTWA POLSKIEGO I ROZPOCZĘŁO MARSZ NA WARSZAWĘ.



POLACY STAWILI DZIELNY OPÓR. WYGRALI BITWY POD DOBREM, STOCZKIEM, WAWREM ORAZ STOCZYLI WIELE BOHATERSKICH POTYCEK, M. IN. POD RYSIEM, KAŁUSZYNEM, CYGANKA...

18 LUTEGO ROSJANIE POD DOWÓDZTWEM GEN. SACKENA WKROCZYLI DO CYGANKI, ROZWIJAJĄC WOKÓŁ SVOJE WOJSKA. W TYM SAMYM MOMENCIE, W REJONIE WSI PRZEBYWAŁ PPŁK ADAM WOLSKI, WRĄZ Z 3 BATALIIONEM 2 PUŁKU STRZELCÓW PIESZYCH I TRZEMA SZWADRONAMI. ZOSTAŁ OTOCZONY. ROSJANIE WYSŁALI PARLAMENTARIUSZY.



PODDAJCIE SIĘ I OSZCZĘDŹCIE W TEN SPOSÓB KRWII BRATNIEJ, GDYŻ OTOCZENI JESTEŚCIE 12 TYŚCIĄMI ŻOŁNIERZY ROSYJSKICH I ODCIECI OD ARMII.

WASZE USIŁOWANIA SĄ NADAREMNE. ŻOŁNIERZ POLSKI NIE ZNA PODDANIA SIĘ I BĄGNET POTRAFI MU DROGĘ UTOROWAĆ!



ŻĄDAM, BYŚCIE WYWOŁALI OFICERÓW, NIECH SAMI OPINIĘ DADZĄ.

I TO NA PRÓŻNO, WALCZYĆ TYLKO BĘDZIEM. OD TEJ CHWILI WASZA OSOBA JEST W NIEBEZPIECZEŃSTWIE...

REGANAM!

W KILKA SEKUND PÓŹNIEJ NIEPRZYJACIEL UDERZYŁ ZE WSZYSTKICH SWOICH POZYCJI. W RUCH POSZŁA KAWALERIA, DZIAŁA RAŻĄCE OGNIEM KARTACZOWYM I GRANATAMI ORAZ KOLUMNY STRZELCÓW PIESZYCH.

POLACY STAWIALI DZIELNY OPÓR, ODPIERAJĄC ATAKI. CZTEROKROTNI NA RÓŻNE STRONY PRZEBIJALI SIĘ PRZESZ PIERŚCIEN WROGA.

PPŁK ADAMOWI WOŁSKIEMU UDAŁO SIĘ WYDOSTAĆ Z KLĘSZCZY W REJONIE WSI RYSIE, ZADAJĄC NIEPRZYJACIELOWI ZNACZNE STRATY. RANNYCH, ZABITYCH I WZIĘTYCH DO NIEWOLI PO STRONIE POLSKIEJ BYŁO 189 ŻOŁNIERZY...

POLACY NAPOTYKALI WROGA W OKUNIEWIE, STOJADŁACH, KOBIERNEM, DĘBEM WIELKIM, BRZĘZINACH, MIŁOSNEJ... W ZACIĘTYM BOJU O OLSZYNKĘ GROCHOWSKA RANNY ZOSTAJE DOWÓDCA WOJSK POLSKICH.

PRĘDKO DAWAĆ NOSZE, GENERAŁ CHŁOPICKI RANNY!!

WOŁAŁBYM ZGINAĆ, JAK PRZEŻYĆ, CO SIĘ TU TERAZ DZIAĆ BĘDZIE.

KOMU ODDAĆ DOWÓDZTWO? ŻYMIERSKI ZGINAŁ, RADZIWIŁŁ BEZUŻYTECZNY, GENERAŁ KRUKOWIECKI PILNUJE WARSZAWY...

SKRZYNECKI! POWIEDZ MI, AŻEBY CAŁYMI SIŁAMI UDERZAŁ NA OLSZYNKĘ I KONIECZNIE JĄ MOSKAŁOM WYDARŁ!

ROSJANIE PONIESLI DUŻE STRATY. PO PRZEGRANYCH BITWACH WYCOFALI SIĘ NA ZIMOWE LEŻE. PRZERWA MIAŁA POTRWAĆ MIESIĄC...

W NOCY Z 30 NA 31 MARCA, WYRUSZYŁY Z WARSZAWY WOJSKA POLSKIE. CZOŁO OFENSYWY PO PORANNYM ZWYCIĘSTWIE POD WAWREM I CAŁODZIENNYM POŚCIGU ZA UCIEKAJĄCYM ROSYJSKIM GENERAŁEM GEJSMAREM, OKOŁO GODZINY 15.00 DOTARŁO DO ROZŁĘGLEJ, PODMOKŁEJ POLANY LEŚNEJ W REJONIE DEBEGO WIELKIEGO.



PRZED NAMI
ZNACZNE SIŁY
NIEPRZYJACIELA!

TO VI KORPUS
GENERAŁA ROSENA.
WYCOFALI SIĘ TU NA
ZIMOWE LEŻE.

Z NIEDOBITKAMI
GENERAŁA GEJSMARA
MOŻE ICH BYĆ Z
10 TYSIĘCY...



NIE BĘDZIE GO
ŁATWO STAMTĄD
WYPŁOSZYĆ. Z PRAWEJ
RZĘKA, A Z LEWEJ
MOKRAŁA.



MOŻNA SIĘ TAM
DOSTAĆ TYLKO PRZECZ
WIEŚ DEBE. ALE PEWNI
MOCNO OBSADZONA.

DO CZOŁA KOLUMNY
PODJECHAŁ GENERAL
SKRZYNECKI ZE SZTABEM.



PANOWIE, SZYKUJECIE
SIĘ DO ATAKU!



GENERAŁ BOGUSŁAWSKI
Z CZWARTAKAMI RUSZY
NA PRAWO OD SZOSY.

CENTRUM I LEWE
SKRZYDŁO WEZMIE
GENERAŁ MAŁACHOWSKI
Z 3 BATALIONAMI I 8 PUŁKAMI
PIECHOTY LINIOWEJ.



TE PUŁKI SĄ Z TYŁU
NASZEJ KOLUMNY.
TO BARDZO NAS
OPÓŹNI...





DWA BATALiony POZBAWIONE
WSPARCIA ARTYLERII NIC TU
NIE ZDZIAŁAJĄ! TRZEBA
JE WESPRZEĆ. MAMY
W OBLĘCZU 24 BATALiony
CZEKAJĄCE BEZCZYNNIE
Z BRONIĄ I NOGI.



ZGADZAM SIĘ JE ZASILIC,
ALE TYLKO JEDNYM BATALIONEM.
RESZTA BĘDĘ POTRZEBOWAŁ BY
STAWIĆ CZOŁA GRENADIEROM,
KTÓRZY JUTRO NADEJŚĆ
MOGĄ.

TYM BARDZIEJ TRZEBA
ATAKOWAĆ ROSENA, BY
JUTRO STAWIĆ CZOŁA TYLKO
JEDNEMU ODDZIAŁOWI!



DOBRE. NIECH DOŁĄCZA
DO BOGUSŁAWSKIEGO.
WESPRZYJCIE GO OSTRZAŁEM
ARTYLERYJSKIM!

TAK JEST!

PO DRUGIEJ STRONIE SZOSY,
POD WODZĄ GENERAŁA MAŁA-
CHOWSKIEGO PRZEDZIERALI
SIĘ OSMACY, ATAKUJĄC PRAWĄ
SKRZYDŁO ROSENA.



PRZEKŁĘTE
BŁOTO!



GENERAŁ
OFIARNY
JAK ZWYKLE!

WIEK MI NIE
STRASZNY
PUŁKOWNIKU!



PIECHURZY WYDOSTALI SIĘ NA
OTWARTE POLE, ZA KTÓRYM
STAŁA ARTYLERIA I PIECHOTA
ROSYJSKA, W GOTOWOŚCI
BOJOWEJ...



PO NAMOWACH, WÓDZ NACZELNY
ZDECYDOWAŁ SIĘ ZASIŁIĆ WALCZĄCYCH
DODATKOWYMI BATALIONAMI.





ROSEN PRZERZUCA SIŁY
NA SVOJE PRAWIE SKRZYDŁO.
CZWARTACY TO WYKORZYSTALI,
PRZESZLI STRUMIEN I ATAKUJĄ
FOLWARK!



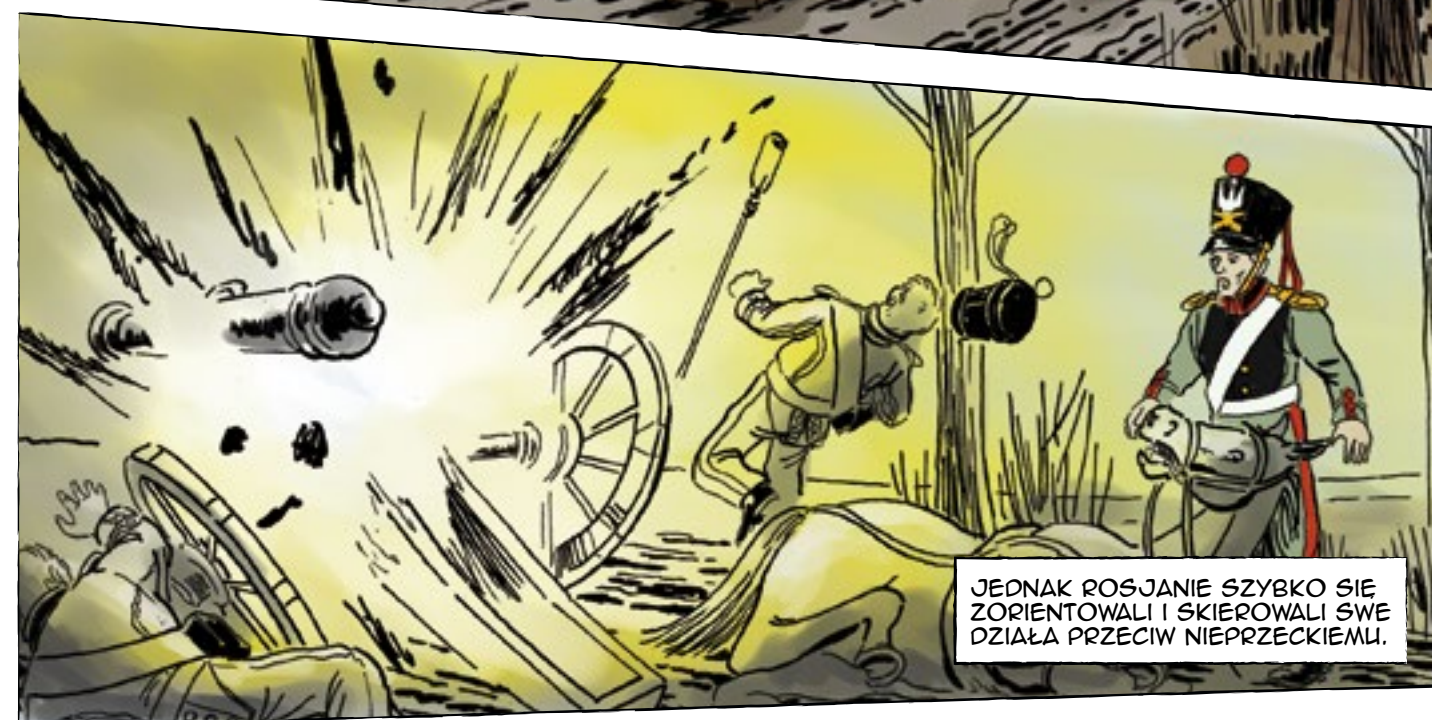
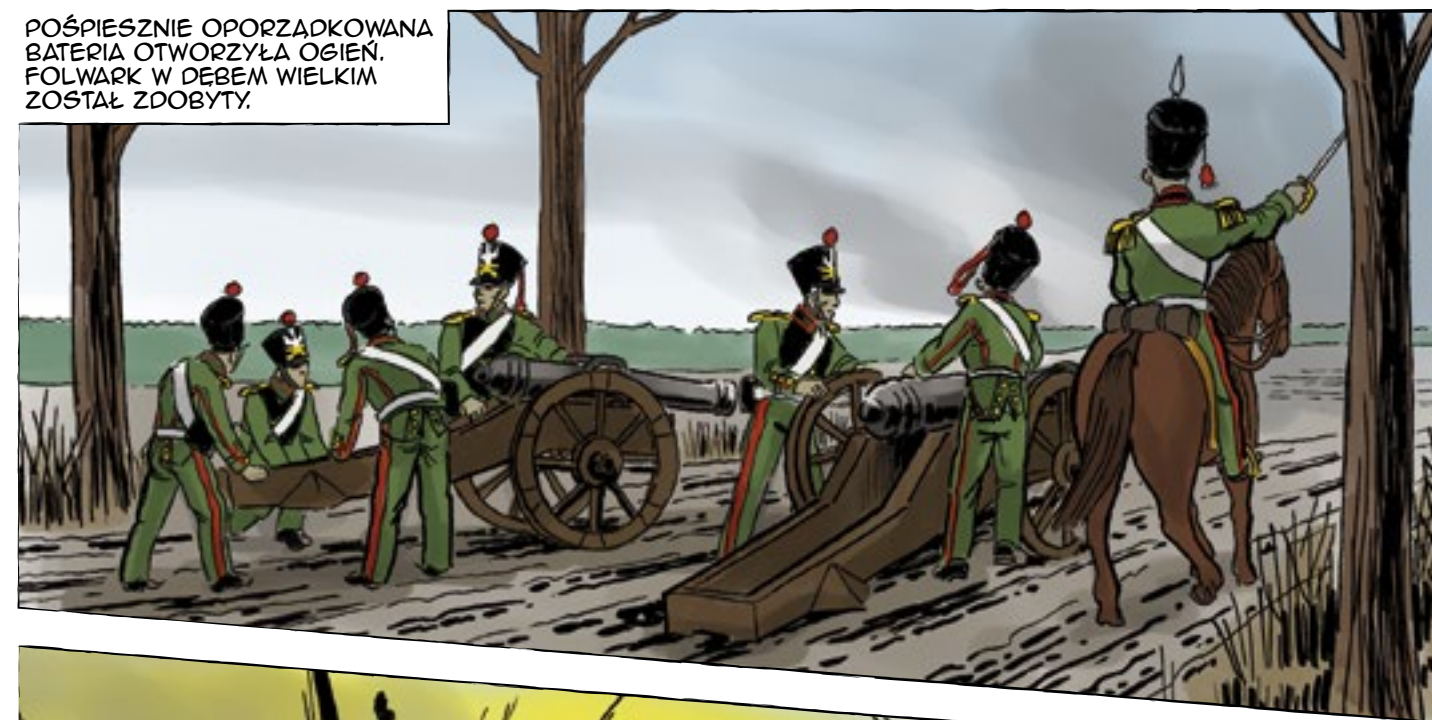
MOGĄ TERAZ CAŁKOWICIE
SKUPIĆ NA SOBIE ROŚYJSKA
ARTYLERIE. MOŻE UDA SIĘ
WYSUNĄĆ SZOSA DO PRZODU
NASZĄ BATERIE?

MACIE MOJĄ
ZGODĘ POTOCKI. WEŹCIE
PLUTON PORUCZNIKA
NIEPRZECKIEGO.



WYSŁANO DWA CIĘŻKIE,
DWUNASTOFUNTOWE
DZIAŁA, KTÓRE MIAŁY
WESPRZEĆ PIECHOTĘ
BOGUSŁAWSKIEGO...

POŚPIESZNIE OPORZĄDKOWANA
BATERIA OTWORZYŁA OGIEN.
FOLWARK W DEBEM WIELKIM
ZOSTAŁ ZDOBYTY.



JEDNAK ROŚJANIE SZYBKO SIĘ
ZORIENTOWALI I SKIEROWALI SWĘ
DZIAŁA PRZECIW NIEPRZECKIEMU.



BEZ OSŁONY
ARTYLERII NIE
UTRZYMYMY
FOLWARKU!



ZARAZ ZAPADNIE ZMROK.
PANOWIE, ZOSTAWMY RESZTĘ
DO JUTRA. JEDŹMY TERAZ
DO FOLWARKU RAPORTY
PISAĆ...



PRZEKAŻCIE
GENERAŁOM, BY
ZAPRZĘSTALI WALKĘ
I NOCOWALI NA
ZAJMOWANYCH
STANOWISKACH!



JAK TO, JA
W TEM BŁOCIE
MAM NOCOWAĆ
?!

ROZKAZ NATYCHMIAST TRAFIŁ
DO GENERAŁÓW LECZ NIE
ZOSTAŁ PRZEZ WSZYSTKICH
PRZYJĘTY Z APROBATĄ.

KONIEC WALKI
NA DZIŚ, GENERALE
BOGUSŁAWSKI.



WIARA,
ALBOŚMY TO KACZKI,
ŻEBYŚMY W BŁOCIE
NOCOWALI?!



DALEJ DO WSI,
ODBIERZEMY
MOSKAŁOM KWATERY!
NAPRZÓD! NA
BAGNETY!!



HURAAAAAAAAAAAA!!!!!!!!!!!!!!

CZWARTACY RZUCILI SIĘ NA WZGÓRZE.
ZDOBYLI DZIAŁA I JUŻ ZBLIŻALI SIĘ
DO ZABUDOWAŃ DWORSKICH, GDY
ZAATAKOWAŁA ICH JAZDA ORAZ PIE-
CHOTA NIEPRZYJACIELA.

ROSJANIE UDERTYLI Z TAK WIELKĄ ZAJADŁOŚCIĄ, FURIĄ I SIŁĄ, ŻE CZWARTACY PODOŁAĆ IM NIE MOGLI. BYLI SPYCHANI ZE WZGÓRZA.



TYMCZASEM W POLSKIM SZTABIE...



TERAZ MIJAJĄ OSTATNIE CHWILE NA PODJĘCIE KONKRETNÝCH KROKÓW!

CZWARTACY OPANOWALI MOST. MOŻEMY PUŚCIĆ KAWALERIE PO GROBLI I ROZWINĄĆ JĄ NA TERENIE ROSJAN. ZIEMIA TAM SUCHSZA I SZWADRONY MOĞŁYBY DZIAŁAĆ.



TO SAMOBÓJCZY AKT! SZOSA MOŻNA PORUSZAĆ SIĘ TYLKO W KOLUMNIE SZÓSTKOWEJ, STAJĄC SIĘ NA PRZESTRZENI KILKUSET METRÓW DOSKONAŁYM CELEM DLA ARTYLERII, UŁOKOWANEJ NA WZGÓRZACH.

ROSEN PRZERZUCIŁ KILKA BATALIONÓW NA SVOJE PRAWE SKRZYDŁO, OSŁABIAJĄC LEWE. ZASKOCZYMY ICH I NIM SIĘ ZORIENTUJĄ, PRZEPROWADZIMY JAZDĘ BEZ WIEKSZYCH STRAT. JAK NAPOLEON POD SAMOSIERRA!



PRZY JEDNOCZESNYM ATAKU MAŁACHOWSKIEGO MOŻEMY ODCIĄGNĄĆ UWAGĘ ARTYLERII OD GROBLI...

MAM NADZIEJĘ, ŻE SIĘ NIE MYLICIE...



PRZYWOŁAJCIE TU GENERAŁA SKARŻYŃSKIEGO!



DO SZTABU PRZYBYŁ
GENERAŁ SKARŻYŃSKI.

GENERALE, CZY MACIE
W SWOJEJ DYWIZJI
DZIELNEGO OFICERA, KTÓRY
BYŁBY GOTÓW Z PAROMA
SZWADRONAMI PRZEJŚĆ
GROBLĘ I PO TAMTEJ
STRONIE UDERZYĆ
NIEPRZYJACIELA?

CZY TO
RZECZ BARDOZO
WAŻNA?

TO JEDYNY
OBECNIE ŚRODEK
NA UZYSKANIE
ZWYCIĘSTWA.

ZATEM, PO CÓŻ MAM
SZUKAĆ KOGOŚ INNEGO,
KIEDY JA SAM TEN ATAK
POPROWADZĘ!

PŁUKOWNIKU DEMBIŃSKI,
PRZYPROWADZCIE MI DWA
SZWADRONY Z 2 PŁUKU
STRZELCÓW KONNYCH!

TAK WAŻNE
ZADANIE NALEŻY
WYKONAĆ WIEKSZYMI
SIŁAMI...

NA CZELE POLSKIEJ SZARŻY PĘDZIŁ 2 DYWIZJON 2 PŁUKU
STRZELCÓW KONNYCH, ZA NIM SZWADRON KARABINIERÓW,
DALEJ 1 DYWIZJON 2 PSK, A ZA NIMI SZWADRONY JAZDY
POZNAŃSKIEJ I 5 PŁUK UŁANÓW ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ.
SPORA ILOŚĆ WYŻSZYCH OFICERÓW, W TYM SZTABOWCÓW,
DOŁĄCZYŁA DO ODDZIAŁÓW KIERUJĄCYCH SIĘ DO MOSTU
W DEBEM WIELKIM.

KOLUMNĄ
SZÓSTKOWĄ
WIELKIM
KŁUSEM!

RUCH TEN CAŁKOWICIE ZASKOCZYŁ ROSENA, KTÓRY UWAŻAŁ JUŻ BITWĘ ZA SKOŃCZONĄ I ODSYŁAŁ SVOJĄ KAWALERIE SZOSA DO MIŃSKA. JAZDA PRZESZŁA PRZEZ MOST NIEOSTRZELANĄ.



GRAĆ SYGNAŁ DO SZARŻY!!!

SŁAWA BOGU!

W TEN ZAMĘT ODWROTU WPADŁA KAWALERIA POLSKA. DYWIZJON, IDĄCY NA CZEŁE, ZAWRÓCIŁ ZA KARCZMĄ W PRAWO I UDERZYŁ NA STOJĄCE TAM W CZWOROBOKACH 2 BATALiony PIECHOTY ROSYJSKIEJ.

38

LEDO 3 SZWADRON ROZWINAŁ SIĘ W SZYK BOJOWY, A JUŻ PĘDZIŁ ZA NIM W Ogień KOLEJNY, NIE DAJĄC ODPOCZYNKU WROGOWI.



NIECH
ŻYJE WOLNA
OJCZYZNA!

NIECH ŻYJE WOLNA OJCZYZNA!

POMIMO ZACIETEJ I DŁUSZEJ OBRONY, CAŁA PIECHOTA ROSYJSKA, ZNAJDUJĄCA SIĘ PO PRAWEJ STORNI SZOSY, ZOSTAŁA WZIĘTA DO NIEWOLI.

39



W TYM CZASIE DO SPYCHANYCH ZE WZGÓRZA
CZWARTAKÓW GENERAŁA BOGUSŁAWSKIEGO
PRZYGAŁOPOWAŁ NACZELNY WÓDZ.



ROSYJSKI GENERAL ROSEN,
LEKKO RANNY W NOGĘ, PO-
JECHAŁ NA WSCHODNI KRA-
NIEC DEBEGO.



JENERALE, LEWE
SKRZYDŁO ZOSTAŁO
ROZBITE PRZEZ POLSKĄ
JAZDĘ, KTÓRA ZARAZ
TU BĘDZIE!!

JAK TO?!
BITWA DALEJ TRWA?
ODEŚLAŁEM JUŻ
ARTYLERIE I KAWALERIE.
ZMIERZAJĄ DO
MIŃSKA...



POLSKA
JAZDA!!!
MUSIMY
UCIEKAĆ!



WZIELIŚMY DO
NIEWOLI DOWÓDCĘ
LEWEGO SKRZYDŁA,
GENERALA
LEWANDOWSKIEGO!

DOBRA ROBOTA!
TERAZ RUSZAJMY
W POŚCIG ZA
GEJSMAREM
I ROSENEM!

GRUPA POŚCIGOWA WPADŁA W SAM
ŚRODEK ODWROTU ROSYJSKIEGO.



MUSIMY IM NIECO
USTAPIĆ POŁA.
FORMOWAĆ
SZACHOWNICE!

PŁUKOWIKU, JEST ICH
ZBYT WIELU, A POLSKICH
ODDZIAŁÓW W POBLIŻU
NIE MA!



UWAGA!
ATAKUJĄ
SZARŻĄ!!

WTEM DLA POLAKÓW NADESZŁA
ODSIECZ. W PĘDZĄCY SZYK WŁANÓW
LITEWSKICH, JAK POCISK WBIŁ SIĘ
POLSKI SZWADRON KOSIŃSKIEGO,
WSPOMAGANY PRZEZ SKARŻYŃSKIEGO.





ŁŁANI LITEWSCY
ODPARCI! ROZSYPALI
SIĘ JAK GARSĆ GROCHU
RZUCONEGO O ŚCIANĘ!

TERAZ WYŚLĘ STO
KILKADZIESIAT SZABEL
W POŚCIG ZA KORPUSEM
ROSENA!

KORPUS KOSIŃSKIEGO DOPADŁ
COFAJĄCĄ SIĘ PIECHOTĘ ROSENA,
ZANIM TA ZDAŻYŁA UFORMOWAĆ
SIĘ W CZWOROBOKI.



NIE ZATRZYMYWAĆ
SIĘ! PRIORYTETEM
SĄ DZIAŁA!!

ZASKOCZENI ROSJANIE, MIMO OGROMNEJ
PRZEWAGI LICZEBNEJ, STAWILI SŁABY OPÓR.
PO DWÓCH KIŁOMETRACH MORDERCZEJ JAZDY
KORPUS DOTARŁ DO DZIAŁ I JE ZDOBYŁ.



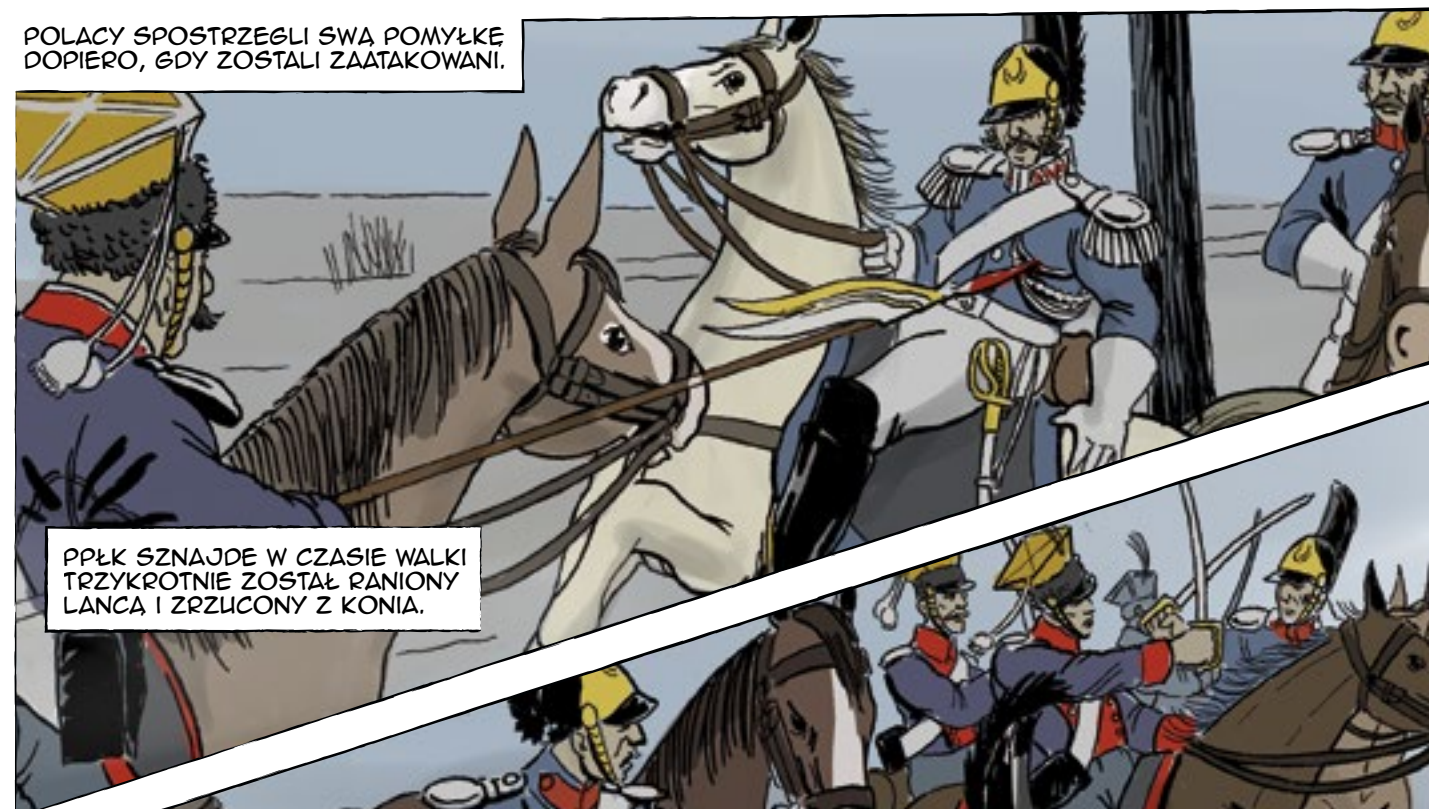
POWRACAJĄCY Z JEŃCAMI KARABINIERZY
NATRAFILI NA LITEWSKI PUŁK ŻÓŁTYCH
ŁŁANÓW, KTÓRY IM ZASZEDŁ DROGĘ.
DOWODZIŁ NIMI PŁK SZYNDLER.



UWAGA!
ZBLIŻAJĄ SIĘ
JACYŚ JEŹDZCY!

TO CHYBA NASI.
POZNAJCZYCY, ALBO
PIĄTY PUŁK... NIE
WIDZĘ DOBRZE.

POLACY SPOSTRZĘGLI SWĄ POMYŁKĘ
DOPIERO, GDY ZOSTALI ZAATAKOWANI.



PŁK SZNAJDE W CZASIE WALKI
TRZYKROTNIE ZOSTAŁ RANIONY
LANCĄ I ZRZUCONY Z KONIA.



SZNAJDEMU UDAŁO SIĘ
WYJŚĆ Z OPRESJI DZIEKI
POMOCY ŻOŁNIERZA
Z CZWARTEGO SZWADRONU,
JANA STYSIAKA, KTÓRY
ODDAŁ MU SWOJEGO KONIA.

NIECH KTOŚ
PĘDZI PO POŚŁĘKI!

KARABINIEROM UDAŁO SIĘ DOTRZEĆ DO GENERAŁA SKARŻYŃSKIEGO.



GENERALE,
POTRZEBUJEMY WSPARCIA!
JESTEŚMY OD PUŁKOWNIKA
SZNAJDE. NIEOPODAŁ
ZAATAKOWALI NAS
UŁANI LITEWSCY!

JEDZIEMY
IM NA ODSIECZ!

SKARŻYŃSKI ODPARŁ ATAK NIEPRZYJACIELA
BARDZO STANOWCZO, SKUTKIEM CZEGO PUŁK
ROSYJSKI ZOSTAWIŁ NA PLACU BOJU 160 PO-
LEGŁYCH, W TYM PŁK SZYNOLERA, CO WYWO-
ŁAŁO NIEŁAD I POPŁOCH WŚRÓD ROSJAN.



STOP! BARDZIEJ
PRZYSŁUŻY SIĘ NAM
ŻYWI!

ODBITY UPRZEDNIO PRZEZ ROSJAN
GENERAŁ LEWANDOWSKI PONOWNIE
TRAFIŁ W RECE POLAKÓW. W OSTATNIEJ
CHWILI PORUCZNIK CZOSKOWSKI
OBRONIŁ GENERAŁA SWĄ SZABLĄ
I WZIĄŁ PONOWNIE DO NIEWOLI.

ROBIŁO SIĘ CORAZ CIEMNIEJ.
PO POTYCZCE Z UŁANAMI NA
NOWO FORMOWAŁ SIĘ 4 SZWA-
DRON, DOWODZONY PRZEZ
PŁK DEMBIŃSKIEGO.



NIE MA CO SIĘ PCHAĆ W ZAMET WALKI,
W CHWILI GDY PRAWIE NIC JUŻ NIE WIDAĆ,
SZYKU SIĘ NIE UTRZYMA, TYLKO WIECEJ
SWOICH PORABIE SIĘ MIĘDZY SOBĄ
CZY POSTRZELA...



DWA RAZY
JUŻ WROGA
Z NASZYM
POMYLILIŚMY!

NIE WIEM JAK
WYSZEDŁEM Z TEGO
CAŁY, BO MINEŁO MNIE
O WŁOS KILKANAŚCIE
STRZAŁÓW!



JENERAŁ ROSEN TYLKO SZYBKOŚCI
KONIA WINIEN SVOJE OCALENIE,
A CIEMNOŚĆ ZUPEŁNA NOCY OCALIŁA
NIEPRZYJACIELA W TYM PUNKCIE
OD ZUPEŁNEGO ZNISZCZENIA.



PRZED UDANIEM SIĘ NA KWATERĘ, JESZCZE NA POLU BITWY, GEN. SKRZYŃECKI NA KOLANACH DZIEKOWAŁ BOGU ZA ODNIESIONE ZWYCIĘSTWO.

AMEN!



POWINNIŚMY ZROGANIZOWAĆ POŚCIG ZA ROSENEM I ROZBIĆ GO DOSZCZĘTNIE!

ZAMIERZAM TERAZ UDAĆ SIĘ DO BRZĘZIN NA KOLACJĘ. NIECH GENERAŁ ŁUBIEŃSKI PRZEJMIE DOWODZENIE.



GENERALE, PROPONUJĘ BY WÓDZ Z GŁÓWNA KWATERA ZANOCOWAŁ W DEBEM. ŁATWIEJ STAD BĘDZIE NAZAJUTRZ KIEROWAĆ DZIAŁANAMI.

NIE PRZENIOSE TERAZ NASTAWIONYCH JUŻ RONDLI O ĆWIERĆ MILI DALEJ!

WIDZICIE PANOWIE, SIŁA WYŻSZA...



NAZAJUTRZ RANO, TO JEST W WIELKI PIATEK, WYRUSZYŁ POŚCIG ZA ROSENEM. NAJPIERW MUSIAŁ PRZEDRZEĆ SIĘ PRZESZ ZATŁOCZONĄ DROGĘ, GDZIE STAŁY TABORY ZE ZDOBYCZAMI Z DNIA POPRZEDNIEGO, CO OPÓŹNIŁO WYMARSZ O DWA GODZINY.

Z DROGI! POŚCIG JEDZIE!!

OD MIŃSKA, ODDZIAŁY POŚCIGOWE WYSŁANE NA BOCZNE DROGI ZACZĘŁY BRAĆ SETKAMI JEŃCÓW ROSYJSKICH, BŁĄKAJĄCYCH SIĘ PO POLACH, KTÓRZY DOBROWOLNIE PODDAWALI SIĘ I RZUCAŁI BRONĲ. BEZ NALEŻYTEJ ESKORTY BYLI ONI WYSYŁANI PIECHOTĄ DO WARSZAWY.



POLACY ZWYCIĘSTWO POD DEBEM OKUPILI STOSUNKOWO NIEWIELKIMI STRATAMI: 300-500 ŻOŁNIERZY. TYMCZASEM ROSJANIE W BITWACH POD WAWREM I DEBEM WIELKIM STRACILI W ZABIYCH I JEŃCACH OD 5000 DO 6000 ŻOŁNIERZY.

POWSTANIE, KTÓRE ZASIEGŁO SWOIM
OBJĘŁO KRÓLESTWO POLSKIE I CZĘŚĆ
ZIEM ZABRANYCH (LITWĘ, ŻMUDĘ
I WOŁYNĘ) OSTATECZNIE ZAKOŃCZYŁO
SIĘ KLĘSKĄ POLAKÓW. 5 PAŹDZIERNIKA
1831 ROKU ARMIA POLSKA W SILE 20 219
ŻOŁNIERZY I OFICERÓW POD WÓDZĄ
GENERAŁA RYBIŃSKIEGO, KTÓRA NIE
CHCIAŁA PODDAĆ SIĘ ROSJANOM,
PRZEKROCZYŁA GRANICĘ PRUS POD
DZIERŻNEM I TAM ZŁOŻYŁA BROŃ.



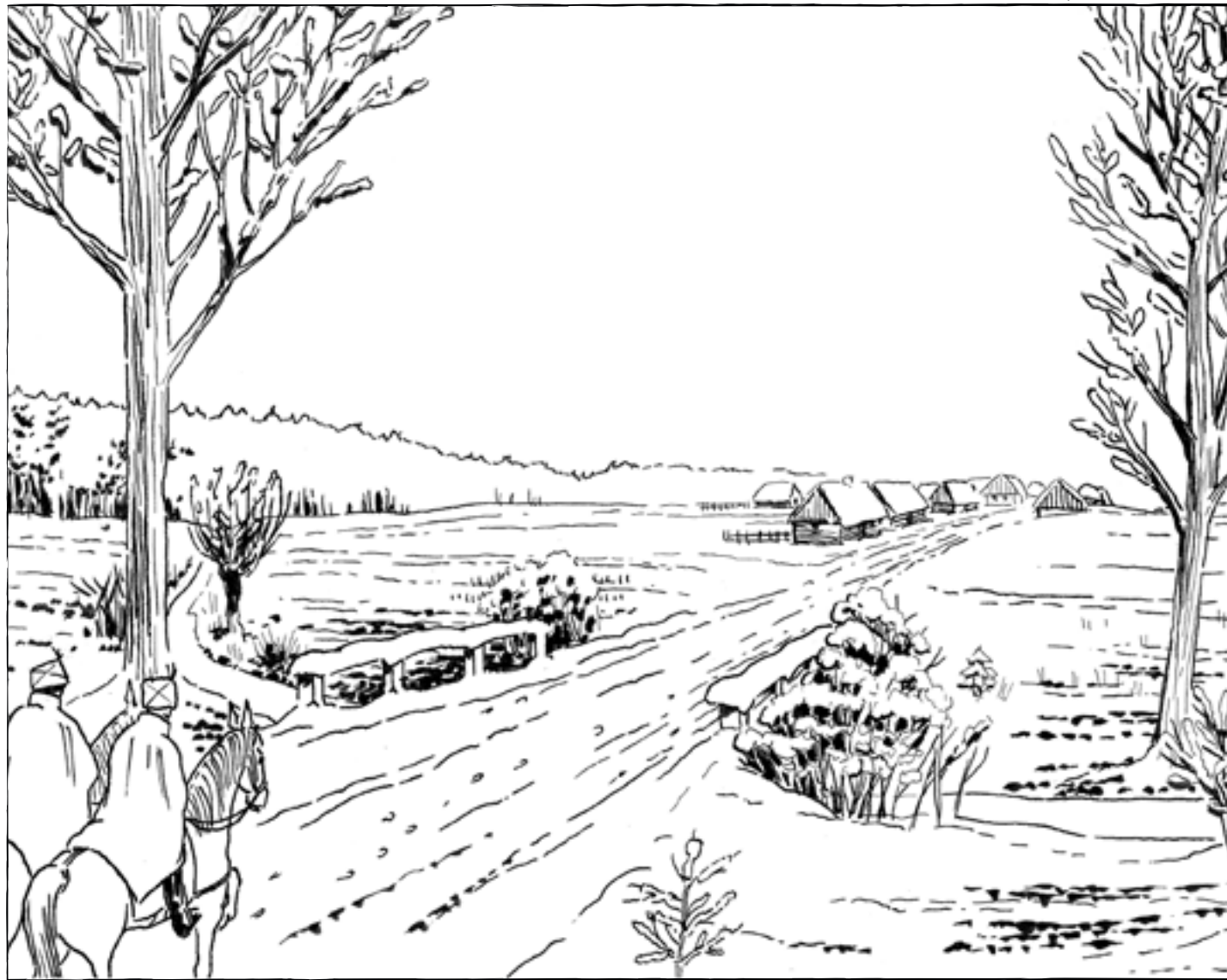
9 PAŹDZIERNIKA SKAPITUŁOWAŁ MODLIN
Z GENERAŁEM IGNACYM LEDUCHOWSKIM,
A 21 PAŹDZIERNIKA DOWÓDCA ZAMOŚCIA,
GENERAŁ JAN KRYSIŃSKI ZŁOŻYŁ BROŃ
PRZED ROSYJSKIM GENERAŁEM
KAJZAROWEM.

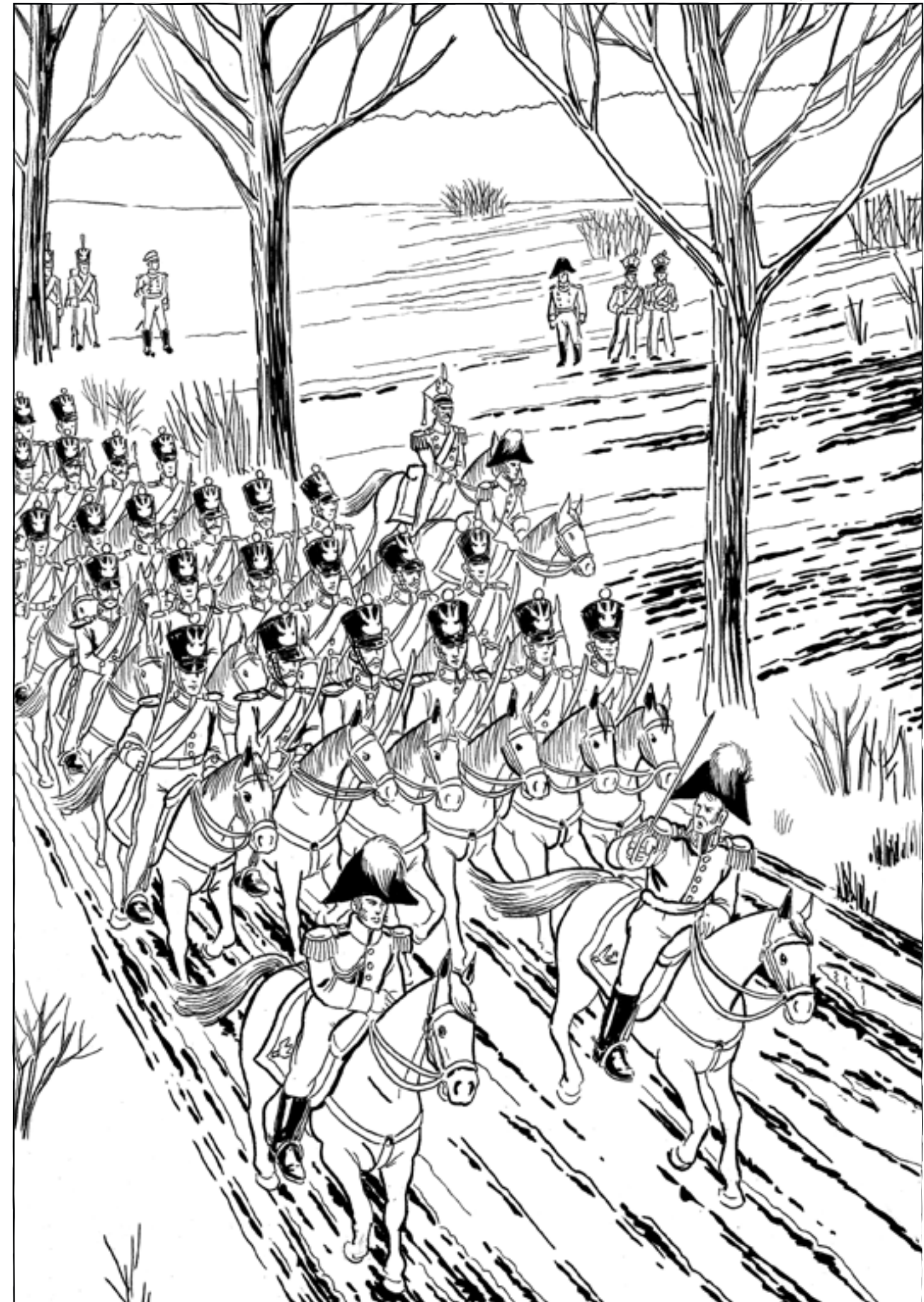
ŻOŁNIERZE 4 PUŁKU PIECHOTY LINIOWEJ ORAZ TYCH JEDNOSTEK, KTÓRE WALCZYŁY PO STRONIE
REWOLUCJI W NOC 29 LISTOPADA, ROZKAZEM GENERAŁA CZERNYSZEWA ZOSTALI POWOŁANI DO
ARMII ROSYJSKIEJ NA 25 LAT. INNI UDALI SIĘ NA EMIGRACJĘ.

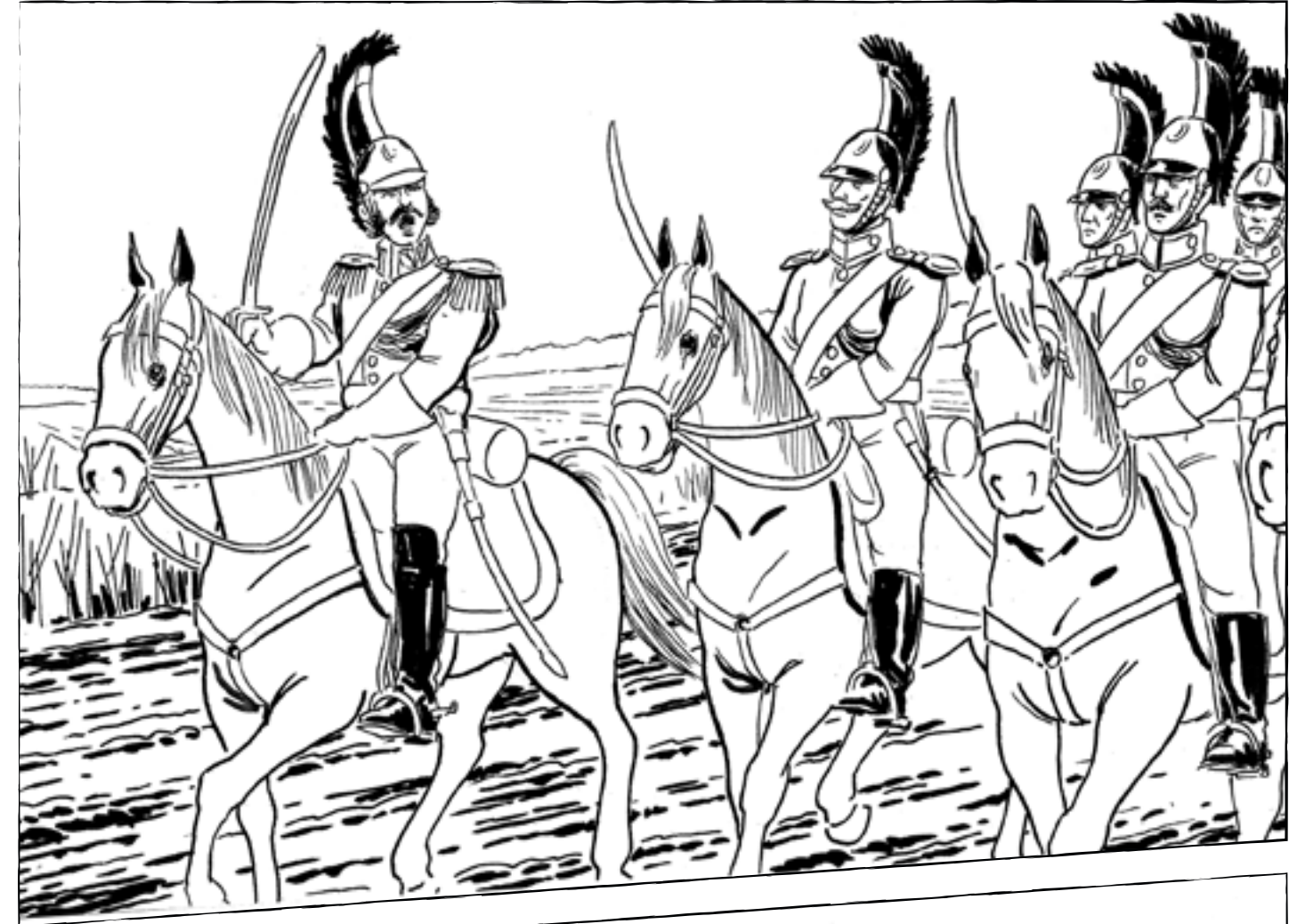


" JESTEŚMY ŻOŁNIERZAMI
NIEPODLEGŁOŚCI NASZEGO KRAJU,
OBYWATELAMI PRZYSZŁEJ,
UDZIELNEJ POLSKI ! "













BIBLIOGRAFIA

Majewski W. *Dębe Wielkie - Iganie 1831*, Warszawa 1969

Zajewski W. *Powstanie Listopadowe 1830 - 1831*, Warszawa 2012

Kuć B. *Z dziejów Cyganki*, Cyganka 2010

Ruszczyc M. *Generał Ignacy Prądzyński 1792 - 1850*, Warszawa 1968

Chojnacki M. *Generał Ludwik Bogusławski 1773 - 1840*, Warszawa 1975

Słowacki J. *Wiersze i poematy*, Warszawa 1981

Wyspiański S. *Noc Listopadowa*, Kraków 2007

Kuć B., Majszyk J. *Dębe Wielkie i okolice w czasie Powstania Listopadowego*, Dębe Wielkie 2011

Czop J. *Barwa Armii Królestwa Polskiego 1815-1830 i 1831 (Stare Formacje)*, Rzeszów 2010,

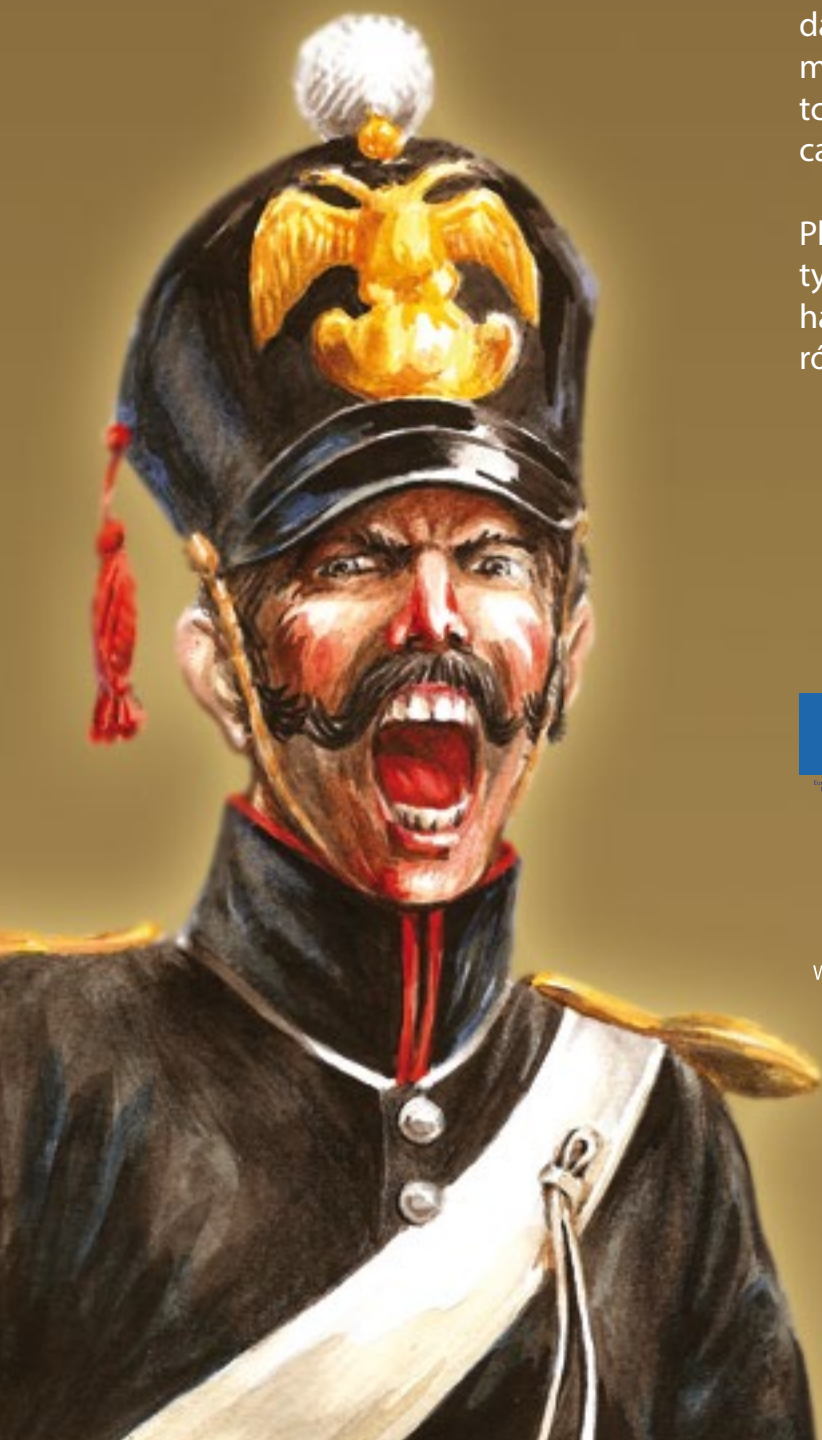




Komiks historyczny Bitwa pod Dębem Wielkim 1831

Publikacja w łatwy dla czytelnika sposób przybliży historię jednego z ważniejszych rozdziałów Powstania Listopadowego – bitwy pod Dębem Wielkim. W dniu 31 marca 1831 roku zgrupowanie wojsk polskich pod dowództwem generała Jana Skrzyneckiego rozbiło VI korpus litewski generała Grigorija Rosena. Zwycięstwo pod Dębem Wielkim otworzyło drogę do magazynów rosyjskiej broni i zaopatrzenia w Siedlcach. Wydarzenie to było ważne zarówno pod względem militarnym jak i społecznym. Wygrana bitwa tchnęła wiarę w Polaków i nadzieję na pokonanie całego carskiego wojska.

Plastyczna forma komiksu pozwala poznać nie tylko przebieg bitwy, ale i postacie głównych bohaterów owych wydarzeń, czy wygląd żołnierzy różnych formacji wojskowych tego okresu.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie
Operacja mająca na celu zachowanie dziedzictwa historycznego regionu
poprzez wydanie komiksu związanego z Powstaniem Listopadowym
pod Dębem Wielkim Pt. „Wygraj Bitwę Pod Dębem Wielkim”
Współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi 4 Leader
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 - 2013

